

Kamień milowy

SPOSÓB, W JAKI URZĄDZAMY I ARANŻUJEMY WNĘTRZA, ZMIENIA SIĘ Z ROKU NA ROK.

Oczywiście w tym przypadku nie mówimy o diametralnych zmianach, ale różnice z pewnością możemy zaobserwować w palecie kolorystycznej, materiałach, dodatkach. Co roku w mediach pojawiają się informacje o najmodniejszym kolorze czy motywie dekoracyjnym, dodatku będącym „must have” czy materiale pasującym do wszystkich przestrzeni. Są to jednak sezonowe mody, które w dłuższej perspektywie nie wpływają drastycznie na obraz naszych wnętrz. Są jedynie akcentami, smaczkami, niuansami, które chętnie wykorzystujemy – zarówno my, architekci oraz projektanci, jak i nasi klienci. Przy tak dynamicznie zmieniających się tendencjach 18 lat to czas, przez który polskie mieszkania i domy przeszły znaczną i zauważalną metamorfozę. Największą transformację możemy zauważyć tam, gdzie w grę wchodzi nie tylko estetyka, lecz także technologia. Krok milowy, jeśli chodzi o zastosowanie nowoczesnych rozwiązań, dokonał się z pewnością w polskich wnętrzach łazienkowych.

To co zmieniło się najbardziej w warstwie wizualnej przez ostatnie 18 lat to podejście do koloru. Lata dziewięćdziesiąte i początek dwutysięcznych to był okres, kiedy załazy nas intensywne barwy – szczególnie chętnie wprowadzane na ścianach. W łazienkach można było spotkać płytki ceramiczne w przeróżnych barwach. Mocne kolory, takie jak pomarańcze, fioleto, zielenie, stosowano w sposób totalny. Jeden odcień pojawiał się od razu na wszystkich ścianach, a nawet w dodatkach. Dziś intensywne barwy są raczej akcentami, nie dominują we wnętrzach i nie przytłaczają. Polacy nauczyli się wprowadzać je do wnętrza w bardziej wyrafinowany sposób. Nasi klienci nie oczekują już wzorzystych płytek, lecz doceniają naturalne materiały. Kamień, drewno, beton – to z pewnością produkty, które wyróżniają współczesną łazienkę.

Przez ostatnie 18 lat zmienił się nie tylko sposób wykończenia i estetyka łazienek, ale też ich rola i status w mieszkalnych przestrzeniach. Łazienki nie pełnią już wyłącznie funkcji użytkowych. Stopniowo przez ostatnie lata pretendują do miana domowego SPA – miejsca



**MONIKA I ADAM BRONIKOWSCY,
HOLA DESIGN**

Polska pracownia projektowa działająca na rynku krajowym i zagranicznym, członek i partner międzynarodowych stowarzyszeń branżowych. Zespół pracowni tworzą projektanci i architekci wnętrz oraz specjaliści w zakresie obsługi inwestycji posiadający odpowiednią wiedzę i doświadczenie gwarantujące skuteczność w działaniu. Na swoim koncie mają setki zrealizowanych projektów i wyróżnienia w krajowych i zagranicznych konkursach projektowych. Jurorzy w konkursach branżowych, dzielą się swoją wiedzą na łamach prasy, telewizji i w ramach publikacji elektronicznych. W swoich projektach łączą profesjonalizm, rzetelność i rozsądek z dbałością o jakość, oryginalność i funkcjonalność proponowanych rozwiązań.

relaksu, wyciszenia i odpoczynku po stresującym, aktywnym dniu. I nie chodzi tutaj tylko o wszystkim znany już hydromasaż. Producenci łazienkowego wyposażenia oferują produkty, dzięki którym podczas kąpieli można poddać się również aromaterapii, chromoterapii czy muzykoterapii. Firmy wręcz prześcigają się w realizacji wszelkich nowoczesnych rozwiązań, które będą nam uprzyjemniały korzystanie z łazienki. Jeśli pozwala na to metraż mieszkania, łazienki zamieniają się w salony kąpielowe z prawdziwego zdarzenia, w których główną rolę odgrywają przestronne, wolno stojące

wanny. Łazienki aranżuje się również przy sypialniach lub nawet w sypialniach – poprzez wprowadzenie do nich wanny. Łazienka musi sprzyjać relaksowi, dlatego – jeśli nawet nie mamy możliwości stworzenia salonu kąpielowego – staramy się wprowadzić do jej wnętrza jak najwięcej uspokajających i kojących elementów, np. w postaci stonowanych barw, spokojnego światła i naturalnych materiałów. A wszystko co może zaburzyć ten obraz staramy się ukryć. Na początku lat dwutysięcznych niemal w każdej łazience znajdowała się pralka, dzisiaj coraz częściej rezygnujemy z tego rozwiązania, a jeżeli nawet przy nim pozostajemy ze względu na metraż, to staramy się ją zabudować.

Postęp technologiczny, który nastąpił od 2000 roku, w zdecydowany sposób wpłynął na estetykę łazienkowych wnętrz. Widać to zarówno w produktach, ich właściwościach i możliwościach, jak i materiałach. Producenci wyposażenia łazienkowego z roku na rok udoskonalają materiały ceramiczne i konglomeraty, by były one bardziej trwałe, plastyczne i oferowały nowe możliwości projektowe. Dzięki temu wanny, umywalki czy brodziki osiągają coraz bardziej wyrafinowane formy. Wanny mają profilowane wnętrza, modele wolno stojące finiszowe kształty, a brodziki stają się tak cienkie, że można je montować na równi z podłogą lub – dzięki odpływom liniowym – całkowicie z nich zrezygnować. Postęp technologiczny sprawił także, że w porównaniu z rokiem 2000 obecnie z pewnością wszyscy mamy większą świadomość ekologiczną i wykazujemy o nią większą dbałość. Dlatego też decydujemy się na rozwiązania niekiedy droższe, ale bardziej przyjazne środowisku.

Od 2000 roku zmieniło się zatem bardzo dużo. W dużej mierze dzięki rozwojowi technologii, ale także dzięki głębszym zmianom w naszej świadomości. Bo wierzymy, że miłość do naturalnych, szlachetnych materiałów, jakościowych produktów i troski o ekologię to nie chwilowa moda, lecz ważna zmiana w naszym myśleniu o wnętrzach. Jako architekci i projektanci życzymy sobie i wszystkim czytelnikom, by ta tendencja tylko się rozwijała. •